

# GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.

Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

**Numer pojedynczy 24 halerze.**

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

**Cena ogłoszeń:**

Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.  
 „ III „ „ petitowy . 1 „ 20 „  
 „ IV „ „ „ — „ 60 „  
 Drobne za wyraz . . . . . — „ 20 „

**Prenumerata w Radomiu wynosi:**  
 Miesięcznie . . . . . 3 k. 70 h.  
 Z odnośnieniem do domu . 4 k. 70 h.  
**Na prowincji z przesyłką pocztową:**  
 Miesięcznie . . . . . 4 k. 70 h.

## KINO Y. CZARY.

Arcydzieło sztuki kinematograficznej przedstawiające wielki przepych Indji, bogactwo Ameryki, bajeczny świat Japonji.  
**Od jutra ZAGADKA BANGALORU**  
 Dramat w 6 aktach rozgrywający się w 3-ch częściach świata.

### NOWOŚCI M. ARCTA.

- Śliwiński—Konstytucja trzeciego Maja.
- Kłosowski—Polityka Rzymian względem narodów podbitych.
- Szeląg—Warszawa w poezji polskiej.
- Haberkantówna—Z naszych wycieczek.
- Pia Górska—36 pogadańek religijnych z matkami dziećmi.
- Szelągowski—Historja nowożytna.
- Gadomski—Rzym—podręcznik hist. starożytnej.
- Ciembroniewicz—Jak wychowywać dzieci w szkole elementarnej (podręcznik praktyczny dla nauczycieli).
- Dr. Heryng—Dr. Osmolski—Hygiena sportu (wydanie drugie z rysunkami).
- Surowiecki, O upadku przemysłu i miast w Polsce.
- Kozłowski—Krótki zarys logiki wraz z elementami ideografii logicznej.
- Dr. Osmolski—Hygiena w harcerstwie.
- Kosmowska—Tadeusz Czacki Rok 1765—1813.
- Woroniec—Świątynia Sybilli—Zjawienie Emilki—Hymn do Boga.
- Wilkowska—Krzyżanowska—Kozaczyzna—Wyjutki z dzieł historyków polskich.
- Janowski—Chelmszczyzna.
- Ulanicka—Zasady prowadzenia domu (z licznymi rysunkami)
- Górski—Na nowym pogu.
- O współczesnej formacji rel. w Polsce uwag kilka.
- Zbiór rozporządzeń wydanych dla Królestwa Polskiego przez Jenerał - Gubernatorstwo Warszawskie zeszyt I podatki bezpośrednio.
- Śliwiński—Joachim Lelewel lata 1786—1831.
- Dr. Heryng—Utrudnione oddychanie n-sem.
- Sosnowski—Geogr. Polski w dawnych granicach.
- J. Sosnowski—Zasady fizjologii zw erząt ssących domowych.
- Driault i Monod—Dzieje polityczne i społeczne XIX wieku.

NABYC MOŻNA W KSIĘGARNI

### Edward Suchański w Radomiu.

## Bank Handlowy w Warszawie

OTWORZYŁ

### ODDZIAŁ W RADOMIU

Biuro Banku mieści się tymczasem w lokalu Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia (Plac Konst. 3-go maja)

Od lipca w lokalu własnym przy ul. Lubelskiej 41.

Biuro Banku czynne jest codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 9-ej rano do 1-szej po południu i od 3-jej do 5-jej po południu.

## Henryk Dąbrowski

100-letnia rocznica zgonu.

W wielkiej plejadzie nieśmiertelnych imion obrońców Polski, obok Kościuszki i Poniatowskiego, staje wykuta jakby ze spiżu, hartu i woli postać Dąbrowskiego, twórcy legjonów, tego ku czci którego powstał żywy po dziś dzień śpiew:

Jeszcze Polska nie zginęła!

Zanim obszerniej zarysujemy ten akt historii, w którym Dąbrowski odegrał tak znakomitą rolę — od szanów Warszawy aż przez trakty moskiewskie, Frydland, epipeę włoską i francuską—choć w ten najskromniejszy sposób chcemy przypomnieć dzień 6 czerwca 1818 roku kiedy sterany życiem, blizn i ran pełen, zamknął w swym skromnym mieszkaniu w Warszawie, oczy na wieki.

A jeszcze umierając o niczym innym nie myślał jak tylko o Polsce. — Łączcie się i krzeczcie, wspierajcie i brońcie Ojczyzny! — wołał do otaczających go towarzyszy bro-

ni, ten człowiek wielkiej wiary, płynącej z umiłowania do Ojczyzny, który w najcięższych chwilach bytu Polski—patrząc na ruinę i zwątpienie,—sam nigdy nie upadał na duchu, ale zagrzewał, wzmacniał i budował!

Polska czci pamięć tego bohatera Narodu jak może, jak pozwalają na to warunki i okoliczności..

Radom nie odezwał się żadnym echem..

Najskromniejsza nawet inicjatywa nie przypominała, że dzień 6 czerwca 1918 roku jest dniem 100-letniej rocznicy zgonu jenerała Henryka Dąbrowskiego, tego, o którym tułaczce żołnierstwo polskie śpiewało: Marsz, marsz Dąbrowski!

### Telegramy „Głosu Rad.”

(Teleg. C. i K. Biura Koresp.)

#### Zachodnia.

BERLIN, 5 czerwca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

Armja następcy tronu niemieckiego.

Powodzenie nasze rozszerza się w dalszym ciągu, odrzuciliśmy nieprzyjaciela ua południowym brzegu Aisne na Amblery Cutry. Na północ od Dommiery miejscowe walki po obu stronach rzeki.

Na reszcie terenu położenie niezmiennione.

Pierwszy jenerał-kwaternistrz Ludendorf.

#### KOMUNIKAT WIECZOROWY.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

BERLIN, 5 czerwca. Urzędownie donoszą:

Pomyślnie walki na południowym brzegu Aisne i na zachód od Soissons.

#### Południowo-Wschodnia.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

WIEDEN, 4 czerwca. Donoszą urzędownie:

Oprócz działań artylerji żadnych operacji wojennych nie było.

Szef sztabu jeneralnego.

#### Clemenceau o sytuacji.

(Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

PARYŻ, 6 czerwca. Na posiedzeniu parlamentu Clemenceau oświadczył, że o położeniu na placu boju obecnie odpowiedzieć nie może. Jest ono poważne, lecz odwaga żołnierzy rośnie, my cofamy się chwilowo, lecz nigdy nie poddamy się. Nasi sprzymierzeńcy walczą będą do końca. W końcu prosił o zaufanie do rządu co też uzyskał 377 głos. przeciw 110.

### O los Polski.

W artykule p. t. „O przyszłość Królestwa Polskiego“, „Dziennik Poznański“ pisze: „W sprawie ostatecznego uregulowania sprawy Królestwa Polskiego, oddawać się nie należy optymizmowi posuniętemu zbyt daleko.—W Niemczech górują obecnie prądy, domagające się jakenergiczniejszego wyzyskiwania zwycięstw wojskowych na wschodzie, prądy przytym stanowczo przeciwne utworzeniu niezależnego Królestwa Polskiego w obszerniejszych granicach. Z temi prądami łączą się względy wojskowe, domagające się rzekomo zabezpieczenia granic Niemiec.

Nie należy jednak wyprzedzać wypadków.—Rokowania pomiędzy rżłami niemieckim i austriacko węgierskim w sprawie wzajemnego uregulowania stosunków rozpoczyna się niebawem. W rokowaniach tych kwestja polska odgrywać będzie ważną, jeżeli nie najważniejszą rolę. W czasie więc bardzo niedługim dowiemy się ostatecznie, co o losie Królestwa Polskiego postanowią państwa okupacyjne.

### Przed ofensywą austriacką

Korespondent wojenny „Sekola“ donosi, że niema najmniejszej wątpliwości, iż ofensywa austro-węgierska rozpocznie się lada dzień. Gdzie się ona rozpocznie, trudno ustalić. Olbrzymie przygotowania poczyniono na przestrzeni frontu tyrolskiego aż do morza. Równocześnie rozwinął nieprzyjaciel szeroką propagandę w samych Włoszech, by osłabić siłę obronna kraju. Tym więcej więc zależy na tym, by cały naród przysposobić do wzmożonej obrony.

### Sprawy polskie.

#### Ordynacja wyborcza.

W ubiegłym tygodniu Rada ministrów rozpatrywała projekt ordynacji wyborczej, do obu izb sejmowych (Sejmu i Senatu), opracowany przez sejmowo-konstytucyjną komisję. Ostatecznie uchwalony projekt przedstawiony zostanie Radzie Regencyjnej do zatwierdzenia, poczem przedłożony będzie Radzie Stanu,

### Kronika wojenna i zagraniczna.

#### Stan oblężenia w Moskwie.

Z Helsingforsu donoszą telegraficznie, iż do Petersburga nadeszła wiadomość o ogłoszeniu stanu oblężenia w Moskwie.

#### Premier francuski omal nie dostał się do niewoli.

Dziennik „Times“ donosi, że Clemenceau za (statniej swej bytności na froncie, omal że nie dostał się do niewoli. Oglądał jakąś pozycję, gdy wpadli tam ułani niemieccy. Jednego z generałów francuskich zabito, kilka innych osób z otoczenia Clemenceau wzięto do niewoli niemieckiej.

#### Młyny się palą.

W trzech różnych miastach prowincjonalnych na Węgrzech, Temesvar, Arad, Szuszo spłonęły młyny, czyniąc tym nieobliczalne szkody. W Budapeszcie zaś spaliła się jedna fabryka i nieco domów.

#### Liczebność armji amerykańskiej we Francji.

Agencja Havasa ogłasza wynurzenia francuskiego komisarza Tardleu o stanie liczebnym armji amerykańskiej we Francji. Rzekł on: 1 czerwca będzie we Francji 2 miljony amerykańskiego żołnierza, a nowy miljon będzie natychmiast powołany i przewieziony. Przed upływem lata armja amerykańska we Fracji dosięgnie 4 miljonów, a przed końcem roku 6 miljonów. W ostatniej fazie wojny wojska koalicji będą więc liczebnością przewyższały wojska niemieckie. Materiału wojennego dostawia się rocznie przeszło 3 miljony ton.

#### Zgon Bronisława Piłsudskiego.

Z Genewy donoszą, iż Bronisław Piłsudski, starszy brat brygadiera, etnograf, badacz plemion wschodnio-syberyjskich, z którymi zapoznał się na długoletnim sezlaniu, znalazł śmierć w nurtach Sekwany w Paryżu.

## Z GODZINY NA GODZINĘ.

**Kalendarzyk.** Dziś: Norberta i Klaud. Jutro: Serca Jezusowa. Wschód słońca o godzinie 4.09. Zachód o godzinie 7.41. Długość dnia godzin 15.41.

### Kronika ogólna.

**W sprawie zboru pokrzywy.** C. i k. Biuro Prasowe donosi: Pokrzywa rosnąca w wielkiej ilości w całej Polsce, dotychczas uważana za szkodliwy pasorzyt, nadaje się do sporządzania materji na suknie oraz na bieliznę. W tym celu zakupywać się będzie pokrzywę, w tym roku, podobnie jak i w zeszłym, po cenie 35 koron za 100 kg. O ileby znalazł się w którejś miejscowości mąż zaufania, któryby się zajął zbiorom pokrzywy, otrzyma on po 5 koron od 100 kg., zbierający zaś po 30 koron.

Zbiór pokrzywy rozpocznie się w końcu lipca.

### Kronika miejska.

**Skarga Ustronia.** Do redakcji naszej zgłosił się delegowany jeden z obywateli Ustronia, z zażaleniem na nieporządky jakie panują na tym przedmieściu, włączonym zresztą do miasta. Mimo to, że obywatele Ustronia ponoszą wszelkie ciężary podatkowe, między innymi i na milicję, cała tu połać, obejmująca ulice: Żabia, Pryncypalna, Błotnia, Graniczna, Młodzianowska i t. d. nie widzi nigdy, ani w dzień ani w nocy milicjanta. Stosunki bezpieczeństwa panuje też tam prosto nietychale: niema nocy aby nie dokonano kilku kradzieży. Bandy opryszków grasują jawnie i w dzień, rozuchwalone brakiem wszelkiej władzy. Ostatniej nocy okradziono doszczętnie właściciela piekarni Hocha, włamując się od frontu.

Ludzie żyją prosto pod grozą tego co jest i co jeszcze być może...

Czyżby obywatele Ustronia mieli jedynie obowiązek płacenia, bez osiągnięcia z tej racji jakichkolwiek korzyści, chociażby zabezpieczających ich spokój i mienie?...

Może Zarząd miasta zechciałby jednak w te sprawy wejrzeć i przeprowadzić w tym kierunku potrzebną reformę.

**Jeszcze o p. Studnickim.** Wzmianka nasza o referacie p. Studnickiego wywołała ze strony tego ostatniego półtoraszpaltowy artykuł, oczywiście—w „Kronice Radomskiej”. P. Studnicki bardzo dowcipną metodą, daleko dowcipniejszą jak „endecka”, którą przypisuje „Głosowi” (co za znajomość stosunków!) chce sprawę oświetlić w ten sposób, że „redakcja „Głosu Radomskiego” zarzuca mu, iż miał referat o kresach wschodnich i potrzebie ekspansji żywiołów polskich do tej połaci ziemi”, oraz że „dotychczas żadne pismo polskie nie występowało przeciwko samej idei ekspansji”. Niech się p. Studnicki o naszą polskość nie troska: niech już każdy pozostanie lepiej przy swojej...

P. Studnicki nie jest taki naiwny, jakiego udaje. Wie, że chodziło nam nie o ekspansję, tylko o założenie w drugiej części swojego referatu z jakiego wyszedł, o czym zresztą napisaliśmy zupełnie wyraźnie, a co w swoim sprostowaniu p. Studnicki pomija dyplomatycznie milczeniem. Również wie i o tym, dlaczegośmy nie przyjęli jego sprostowania: bo zachował się niegrzecznie i nietaktownie.

Możemy również zapewnić p. Studnickiego, że sprawozdania nie podawał nam żaden współpracownik „Głosu”. Podał nam je ten, kto tak samo uważa idee p. Studnickiego za złe i szkodliwe.

A takich jest chyba więcej—nietylko w Radomiu...

**Z Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.** Odbyte w dniu 2 b. m. zebranie reprezentantów Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Radomiu uchwaliło wznowić czyn-

ności uspiętego przez czas trwania moratorium Towarzystwa, zatwierdziło sporządzony przez Zarząd bilans wraz z rachunkiem zysków i strat za okres 3-letni, tj. 1915, 1916 i 1917 oraz budżet na 1918 rok w kwocie rb. 11453.—Nadto postanowiło przywrócić Zarządowi i urzędnikom przedwojenne pensje, które z chwilą ogłoszenia moratorium uległy pewnej redukcji, przyznając im dodatkowo 50% tytułem drożyznianego, przyczem wypłatę dokonywać postanowiono w koronach i po kursie 3 kor. za rubla, wyasygnowawszy na ten cel specjalny fundusz rb. 5000.

W końcu dokonano wyborów w miejsce wychodzących z kadencji 4 ch członków Rady, jednego członka Zarządu i 3 ch członków Komisji Rewizyjnej z następującym rezultatem: do Rady powołano pp.: Ludwika Bufa (ponownie), H. E. Goldbluma, A. Glikmana i Ch. Norymberskiego, do Zarządu p. Juljana Kasprzykowskiego (ponownie) i do Komisji Rewizyjnej pp.: M. Blumana, S. Flaumenbauma i M. Hammersteina.

Urzednicy pomienionego Towarzystwa składają za naszym pośrednictwem wyrazy podziękii pp.: reprezentantom i członkom Rady za ich iście humanitarny i obywatelski czyn.

### Listy z Rosji.

Otrzymałmy następujące listy z Rosji, które są w przeciągu tygodnia do odebrania w naszej redakcji, po tym zaś terminie wysłane zostaną pocztą wedle wskazanych adresów:

Radom, księgarnia p. Suchańskiego, dla Eligi Sarnowicz.

Radom, Lubelska 37, dla Jadwigi Napiórkowskiej.

Radom, Lubelska 37, dla M. Jasickiej, lub S. Pawłowskiej.

Pow. Końskie, gm. Ruda Maleniecka dla Ignacego G. Jzlera.

P. Ostrowiec, gm. Częstocice, wioś Jędrzejowice, dla Michała Zielińskiego.

Ostrowiec, ul. Ostrówek, dla Wacława Sobolewskiego.

Opoczno, ul. Warszawska 4, dla Zofii Białowiejskiej.

Powiat Opatowski, gm. Częstocice, wioś Swirua, dla Franciszki Macioneck.

### Konferencja przedstawicieli Stow. Spoż. w Radomiu.

Zapowiedziane na dzień 1 b. m. konferencja Stow. Spoż. w Radomiu odbyła się przy obecności 17 delegatów od 11 miejscowych i okolicznych stowarzyszeń.

Na przewodniczącego powołano p. Józefa Pogorzelskiego, przedstawiciela Stow. Potrzeb Szkolnych w Radomiu, a na sekretarza — ks. Stanisława Jakobowskiego, reprezentującego Stow. „Wygodą” w Skaryszewie.

Sprawę zadań i rozwoju stowarzyszeń spożywczych w kraju i sprawozdanie Związku Stow. Spoż. za okres wojny referował delegat Związku, starszy ilustrator, p. D. Kuszewski.

Po referacie tym w dość ożywionej dyskusji powzięto następującą uchwałę:

Zebrani w dniu 1 czerwca 1918 r. na konferencji w Radomiu przedstawiciele Stow. Spożywców uznają:

1. że dla prawidłowego rozwoju stowarzyszeń spożywców i całkowitego wypełnienia ich zadań—nieodzownym jest łączenie się tychże w związki ogólnokrajowy, i dlatego wzywają Stowarzyszenia niezwiązkowe swego okręgu, aby na najbliższych zebraniach ogólnych przeprowadziły uchwały w sprawie przystąpienia do Warszawskiego Związku Stow. Spoż.,

2. że dla skuteczniejszego, szybszego i dogodniejszego udzielania przez Związek Stow. Spoż. pomocy stowarzyszeniom zarówno pod względem informacyjno-rewizyjnym jak i handlowym, jest pożądane otwarcie w Radomiu Oddziału Związku, zwracając się więc do władz tegoż z propozycją zorganizowania Oddziału tego w możliwie krótkim czasie.

Następnie p. Kuszewski przypomniał ważniejsze uchwały zjazdów ogólnokrajowych, jak np. w sprawie kursowania kredytu, bezwzględnie usuwania z operacji Stow. Spoż. sprzedawcy napojów alkoholowych, powiększenia udziałów, sprawiedliwego podziału zysków, zwolnienia kwartalnych zebrań ogólnych, wyznaczania z czy-

stego zysku nie mniej 5 proc. na cele oświatowo-wychowawcze, ścisłego przestrzegania uchwał zjazdów, konferencji i zebrań ogólnych w stowarzyszeniach.

Na zakończenie przewodniczący, p. Pogorzelski, w imieniu delegatów złożył podziękowanie dyrekcji Związku za zorganizowanie dzisiejszej konferencji i urządzenie dla zarządów Stow. w bieżącym tygodniu kursów organizacji i rachunkowości stow. spożyw., a p. Kuszewski w imieniu Związku dziękował serdecznie p. Pogorzelskiemu za żywy współdziałanie na miejscu w zorganizowaniu konferencji i kursów, delegatom zaś życzył powodzenia w dalszej pracy i pomyślnego wcielenia w życie powziętych dziś uchwał.

Na kursy, które zakończono na godzinę przed konferencją, zapisało się 20 osób 12-tu stowarzyszeń, uczęszczało sąle i do końca tylko 15 osób. Oprócz tych słuchaczy na wykłady rachunkowości uczęszczało 26 ucni i uczenic (za-

pisano się nieco więcej) z miejscowego Seminarjum Nauczycielskiego, głównie z IV kursu. Na leży tu z uznaniem podkreślić, że mimo egzaminów, słuchacze ci zdawali poświęcić jeszcze kilka godzin na słuchanie wykładów na kursach, aby z o tyle większym zasobem wiadomości praktycznych pójść w życie i dla dobra narodu pracować.

### OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”.

#### Na Wojsko Polskie.

Marja Wyczałkowska, nauczycielka, złożyła rub. 6.

#### Na głodnych.

W. J. 100 koron.

### KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

#### ŻEL - BET.

## A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBROWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

### SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa.

### Pracownia Obuwia

## „L. DUTKOWSKI” ulica Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

### Kursy Wakacyjne

dla chłopców nowostępujących i mających egzamina powakacyjne (poprawki) do klas: I, II III i IV, otwarte będą z dniem 25 czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmuje się od dnia 15 czerwca od godziny 5 do 6-jej w lokalu Szkoły Handlowej Żeńskiej (Lubelska 41). Opłata wynosi miesięcznie: za jeden przedmiot 40 koron; za 2 przedmioty 60 kor.; za wszystkie przedmioty 80 kor. Dla zdających do klas wyższych umowa specjalna.

220—1

S. Sobieniecki.

### Maść „Anta”

leczy swędzenie skóry, swierzbę i wysypki swędzące.

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Cena 8 koron. Główny skład na Król. Polskie: Apteka J. Kasprzykowskiego w Radomiu. 129—6

### Świerzbę

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od swierzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Radomskich i okolicznych.

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

### Cementu

dobrze wypalonego firmy „GRODZIEC” do N. Przednówka, Warszawska № 8.

OGŁOSZENIE.

Podaje do wiadomości Szanownej publiczności, że nadal prowadzę przerwany podczas wojny zakład koszykarski, jak również przyjmuję wszelkie obstarunki i reperacje wchodzące w zakres robót koszykarskich: kupuję wiklinę, chmiel świeży i starszy, płacąc cenę odpowiednią. Warszawska 8 w podwórzu.

N. Przednówek.

### Kasa ogniotrwiała do sprzedania

najlepszej fabryki, duża zdalna dla kasy oszczędnościowej, Towarzystwa handlowego lub przemysłowego. Wiadomość ulica Lubelska № 68 u właścicielki domu. 211—5

### Doktor medycyny S. Pomeraniec

powrócił z Rosji.

Leczy choroby wewnętrzne, dziecięce, kobiece i skórne.

Przyjmuje chwilowo na Spacerowej 3, od 9—11-jej i od 3—7-jej. 214—6

### OGŁOSZENIA DROBNE.

#### Do restauracji lub ogrodu

Orkiestron samogrający automat zastępujący w zupełności dobrą orkiestrę, do sprzedania lub wdzierżawienia, wiadomość w Admin. 221-1

Jest do wynajęcia w Rajcu letnisko 3 pokoje z kuchnią, stajnią, drwalka. Blizsza wiadomość ul. Lubelska 68 u gospodyni. 210—3

#### Uczenica VI klasy Gimnazjum Filologicznego w Radomiu

chciałaby wyjechać na wieś dla poratowania zdrowia, może dobrze przygotować dzieci, ze wszystkiego. Oferty dla R. S. przyjmuje Admin. „Głosu Radomskiego”. 222—1

Przepisywanie i nauka na maszynie Stakowskiej ryszewska 17 m. 3 (niezależnym ustępowo). 220—8

Zgubiono paszport na nazwisko Icka Grosfelda wydany przez Magistrat Radomski za № 53 G. 1918 r. 219—1

Zgubiono legitymację na nazwisko Jankla Rozenbauma wydaną przez Magistrat Radomski d. 12/X 1917 r. za № 11177. 218—1

### Sklep przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym

Plac 3 maja liczba 1 (w podwórzu).

### Poleca wszelkiego rodzaju nowalję.

Sklep otwarty od godziny 8 rano do godz. 7 wieczorem bez przerwy. W święta — od 8 do 10 rano.

Podaje się codziennej dostawy dla internatów, restauracji i prywatnych poważniejszych odbiorców.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

## St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca:

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOŹDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński”—Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Za wydawcę: Edward Suchański.